



„Kto poda kubek świeżej wody jednemu z tych najmniejszych, nie utraci swojej nagrody” (por. Mt 10,42).

Szanując ich godność i szukając dróg zbliżenia z nimi, sami dążymy do pełni człowieczeństwa. Rozwijając swą wrażliwość, stajemy się też zdolni, aby swym słowem i przykładem budzić wrażliwość swego otoczenia na los ludzi najbiedniejszych.

Zróbmy razem coś pięknego dla Boga

Zapraszamy do naszej wspólnoty WSZYSTKICH, bez względu na wiek, zawód czy wykształcenie, by razem modlić się, kształtować swoją postawę chrześcijańską, nieść ubogim nadzieję i być dla nich świadkami i apostołami Bożej miłości „aż po krańce ziemi” (Dz 1,8). „Biedni potrzebują naszych rąk, by im służyły, naszych serc, by ich kochały” – mawiała św. Matka Teresa z Kalkuty. Wspólnie możemy przyczynić się do poprawy losu najbiedniejszych z biednych w krajach ubogiego Południa: głodnych i opuszczonych, osieroconych dzieci, ludzi, którym dzisiejszy świat odbiera prawo do rozwoju i godnego życia. Poprzez służbę najbiedniejszym ofiarujemy cierpiącemu Chrystusowi swój czas, swoje siły i zdolności. „Každy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg” (2Kor 9,7).



„Kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje” (Mt 18,5).

Zanim wyrzucisz tę ulotkę...

pomyśl: możesz uratować czyjeś zdrowie, a nawet życie, dać nadzieję na lepsze jutro, obdarzyć radością... Warto? Odezwij się! ☺



Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI, wspólnota lubelska
parafia św. Józefa
ul. Filaretów 7, 20-609 Lublin

tel. 81/525-78-56 w godzinach pracy Biura Adopcji
Serca: wtorek, 16:00-18:00

Tu możesz:

- dowiedzieć się więcej o Ruchu Maitri, wspólnocie w Poznaniu i jej spotkaniach oraz o realizowanych przez nas projektach pomocowych;
- przystąpić do programu Adopcja Serca;
- zgłosić się do pomocy jako wolontariusz;
- zaopatrzyć się w materiały informacyjne Ruchu;
- umówić się na prelekcję i inne akcje informacyjne.

Zapraszamy serdecznie!

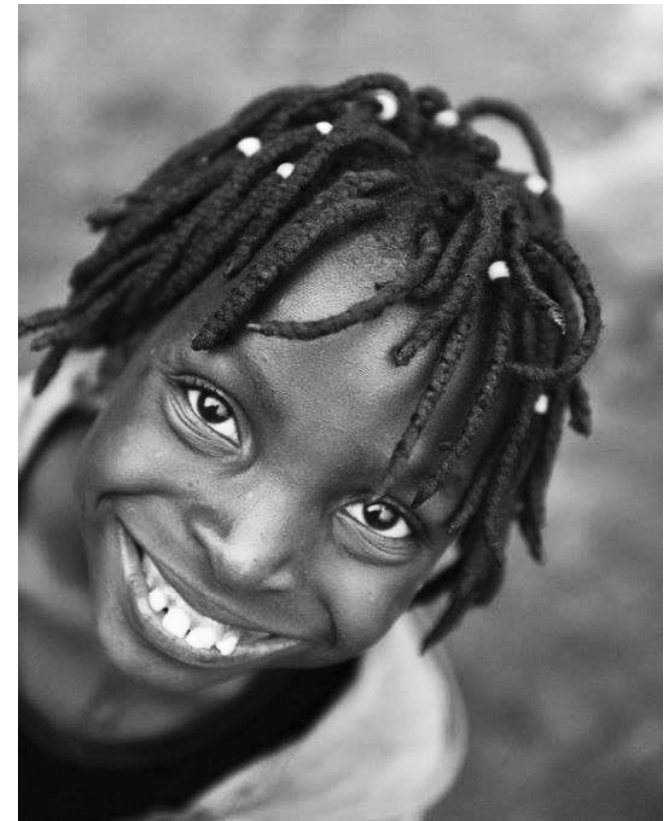
Konto

Nazwa rachunku: Ruch „Maitri” przy Archidiecezjalnym Centrum Misyjnym, nr rachunku złotówkowego: 76 1240 2382 1111 0000 3926 0677

Jeśli chcesz przystąpić do Adopcji Serca, skontaktuj się z nami.



**Ruch Solidarności
z Ubogimi Trzeciego Świata
MAITRI**



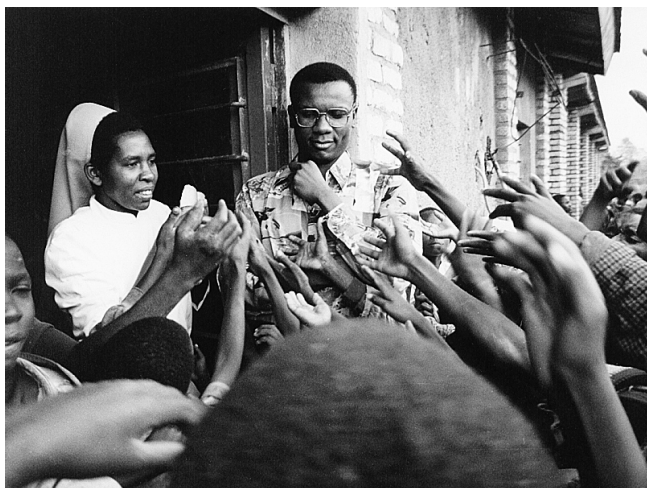
Nie trzeba mieć wiele, by wywołać uśmiech

Czy wiesz, że jesteś bogaty?

Ależ tak! W ten sposób patrzą na Ciebie miliony ludzi z Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej – i mają do tego pełne prawo. Nie wierzysz? A jednak! Należysz do 20% najbogatszych mieszkańców Ziemi. Dysponujesz środkami, o jakich oni mogą tylko marzyć. Dzięki temu możesz lepiej żyć, ale masz też większe możliwości działania. Tylko od Ciebie zależy, jak je wykorzystasz. W sercu każdego z nas tli się iskra dobroci, zapalona przez samego Boga, który jest miłością. Naszym zadaniem jest nie pozwolić jej zgasnąć, ale rozdmuchać ją, by zapłonęła wielkim płomieniem i rozjaśniła radością twarze i serca naszych bliźnich.

Żal mi tego ludu

Prawie 1/5 mieszkańców Ziemi żyje w skrajnym ubóstwie, niemal miliard ludzi głoduje, a każdego dnia umiera z głodu ok. 20 tys. osób, głównie dzieci. Na skraju drogi, którą ludzkość kroczy dziś ku swym wspaniałym celom, leżą rzesze nędzarzy, pozbawionych podstawowych środków do życia i ludzkiej godności. „Żal mi tego ludu” (Mt 15,32) – mówił Pan Jezus i powiedział do swoich uczniów: „Wy dajcie im jeść!” (Mt 14,16). Jezus potrzebuje Ciebie, tak jak kiedyś potrzebował apostołów, by nakarmić zgłodniały tłum.



Zanim powiesz „kocham”

pomyśl, kto dziś czeka na twoje wyznanie. Św. Matka Teresa z Kalkuty, odbierając Pokojową Nagrodę Nobla, powiedziała: „Dziś jest tak wiele cierpienia, że czuję, iż męka Chrystusa odżywa na nowo”. Czy zgadzasz się na to, by nasz Pan, który z miłości do nas umierał na krzyżu, dziś cierpiał nadal? To On sam przychodzi do nas w nędznym przebraniu człowieka ubogiego, głodnego, osieroconego dziecka, dając nam okazję, byśmy na Jego miłość odpowiedzieli miłością. Przychodzi i pyta: „Czy miłujesz mnie? Czy miłujesz mnie bardziej, aniżeli ci?” (por. J 21,15-17).

Ruch Maitri

to wspólnota wierzących w Kościele, którzy w cierpieniu ubogich słyszą głos Chrystusa, wołającego z krzyża: „Pragnę!” On pragnie nie tylko napoju, ale też naszej miłości. Jak odpowiesz na to wołanie? Św. Jan Paweł II powiedział: „Prawdziwie bogaty nie jest ten, kto posiada, ale ten, kto się dzieli” – bogaty dobrymi uczynkami, miłością współczującą i miłosierną, ale też pełnią radości, bo „więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz 20,35).

Widząc problemy najbiedniejszych, uczestnicy Ruchu odczytują w nich Boże wezwanie skierowane do siebie osobiście i odpowiadają na nie w duchu wiary. Wyrażamy czynem naszą miłość do Jezusa poprzez pomoc najbiedniejszym. We współpracy z polskimi misjonarzami pomagamy zwłaszcza dzieciom, których

rozwój, zdrowie, a nawet życie są zagrożone z powodu skrajnego ubóstwa i głodu. Dzięki naszym ofiarodawcom (Ty też możesz nas wspierać!) finansujemy leczenie chorób wywołanych przez głód, dożywianie najbiedniejszych dzieci, ochronę zdrowia, rehabilitację dzieci upośledzonych fizycznie i umysłowo, naukę, co pozwala młodzieży usamodzielnic się po ukończeniu szkoły i zdobyciu zawodu. Wspieramy też biednych kleryków, których nie stać na studia, oraz projekty mające na celu utrzymanie i rozbudowę infrastruktury misyjnej, służącej pomocą ubogim.

adopcja serca



Najważniejszym programem Ruchu Maitri jest Adopcja Serca, w ramach której ofiarodawcy podejmują długoterminowe zobowiązanie, systematycznie wspierając duchowo i materialnie konkretne dziecko w Afryce. W zamian otrzymują jego wdzięczność i miłość, dostają też jego zdjęcie, informacje o nim i kontaktują się z nim listownie.

Dając - otrzymujemy

- mówią słowa codziennej modlitwy uczestników Ruchu. Biedni nie tylko potrzebują pomocy, ale mają też wiele do dania. Mogą nas ubogacić swą kulturą, możemy się od nich uczyć, jak odważnie przyjmować przeciwności losu, jak ufać Bogu, być wdzięcznym i cieszyć się życiem, nawet gdy jest ono trudne. Jest uderzające, że są często bardziej radosni niż my, choć nasze życie jest o wiele łatwiejsze.

